



## Likwidacji szymbów P-III i P-IV na terenie Polkowice Wschodnich

Ryszard Lindmajer

Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń PeBeKa S.A. w ciągu swojej 50-letniej historii było i jest nieodłącznie związane z rozwojem KGHM Polska Miedź S.A. Pół wieku istnienia firmy to przede wszystkim ogromny bagaż doświadczeń zdobytych przy głąbieniu i zbrojeniu wszystkich, 29 szymbów Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego. Przyszedł jednak taki moment w historii spółki, gdzie to, co firma wybudowała, musiała zlikwidować. I słowo „likwidować” w tym przypadku ma jak najbardziej pozytywne znaczenie.

Poruszając to zagadnienie mamy na myśli przeprowadzoną w okresie od stycznia 2008r. do lipca 2009r. likwidację rejonu „Polkowice Wschodnie”, a konkretnie likwidację dwóch szymbów: P-III i P-IV, niegdyś należących do kopalni „Polkowice”, która 1 stycznia 1996r. została połączona z kopalnią „Sierszowice”.

U podstaw takiej decyzji leżało przede wszystkim udostępnienie złoża o dużej zawartości miedzi w rejonie filara ochronnego, co przez najbliższe kilka, a może nawet kilkanaście lat umożliwi jego eksploatację.

Rejon „Polkowice Wschodnie” funkcjonował 30 lat. Szyb P-III był szybem zjazdowo-materiałowym. Jego głąbienie rozpoczęto w 1964r., a zakończono w 1966r. Szyb P-IV pełnił funkcję szybu wentylacyjnego. Został zgłąbiony w latach 1964-1966, a oddany do eksploatacji w roku 1969. Oba szyby miały głąbokość prawie 823 m i trzy poziomy podszybia: -680, -740 i -810.

Likwidacja szybu z punktu widzenia laika wydawałoby się bardzo prosta, bo ców to za sztuka zasypać „dziurę w ziemi”. Ale każdy tego typu obiekt, uzbrojony jest w infrastrukturę, m.in. rurociągi stalowe, kable energetyczne, teletechniczne i sygnalizacyjne, a przede wszystkim w górnicze wyciągi szymbowe, które również podlegają procesowi likwidacji.

Ww. proces był zadaniem niezwykle interesującym, tym bardziej, iż była to pierwsza tego typu inwestycja realizowana przez naszą firmę. Zastosowane technologie robót były wcześniej wypróbowane i sprawdzone przy zbrojeniu budowanych w Zagłąbiu Miedziowym szymbów, nie mniej

jednak PeBeKa w trakcie tych prac miała okazję nabyć nowych doświadczeń, które z powodzeniem będzie mogła wykorzystać w przyszłości.

W chwili obecnej prace eksploatacyjne w rejonie zlikwidowanych szybów pozwalają na wydobywanie około 3300-3500 ton urobku na dobę. Są to bardzo dobre zasoby o miąższości około 4 m i zawartości miedzi w urobku powyżej 2%. I choć szyby P-III i P-IV można oglądać już tylko na zdjęciach, to dla przyszłości KGHM Polska Miedź S.A. taki kierunek podejmowanych przedsięwzięć wydaje się jak najbardziej słuszny. Umożliwiając dostęp do nieeksploatowanych dotąd pokładów złóż w filarach ochronnych, dają górnikom perspektywę pracy na kolejne lata.